

## Helena Kacperczyk, Sosnowiec

***„Nie lękam się tego, co mogą mi zrobić ludzie, kiedy mówię prawdę. Boję się tego, co zrobiłby mi Bóg, gdybym skłamał.” św. Jan Bosko***

**Wyrok zapadł - nikt się nie dowie** 5 marca 1940, Kreml/obozy jenieckie.

Ciemność nocy otuliła całą okolicę. Zakłócała ją tylko padająca z żarówki poświata małej lampki palącej się w gabinecie. Na stole leżał list od Berii. „Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju sowieckiego” - słowa te, mimo że przez nikogo niewypowiedziane, rozbrzmiewały w pokoju. Stalin sięgnął po długopis. Podpis został złożony. Następnie pośpiesznie ten sam ruch wykonał Woroszyłow, a po nim Mołotow i Mikojan. Wyrok zapadł. Apel Berii, by „rozpatrzeć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - rozstrzelanie” został zaakceptowany. Podpisy, które zalegalizowały wyrok na intelektualnej elicie społeczeństwa, które na wieki miało zostać wyrugowane wraz ze swoim „burżuazyjnym patriotyzmem”. Prawie 22 tysiące ludzi zostało skazanych na bezsensowną, okrutną śmierć. Obnażyło to prawdę o aparacie władzy Stalina, której podstawą, jak się później miało okazać był głównie strach przed niezrozumiałym bohaterstwem i przywiązaniem do swojego państwa. Osadzeni w obozach przedstawiciele polskiej elity nie mieli pewności co do swego losu. Wiedzieli jedno.... bez nich nie będzie wolnej Polski. Potem okazało się, jak bliscy byli prawdy, wypowiadając te słowa przy kubku gorzkiej kawy w mroźny, marcowy poranek.

**"Ciche" ludobójstwo** 3 kwietnia 1940, Katyń.

Nie mieli od kogo uzyskać pomocy. Nie mieli jak uciec. Nie mieli czasu, żeby się chociaż przeżegnać. Wyszarpywani przez pijanych Sowietów z wozów, widzieli tylko zbiorową mogiłę, by po chwili spocząć wśród towarzyszy, którzy identycznie jak oni, w pozbawiony jakiegokolwiek sensu sposób, oddali życie za wolną Polskę. Czy taka ofiara była jednak niezbędna, czy okaleczanie tego

i tak przez wieki niszczonego kraju było konieczne? Dla tępego, radzieckiego żołdaka tak, w końcu elita sezonowego, wersalskiego bękartu, jakim jest „burżuazyjna Polska”, raz na zawsze przestanie istnieć. To, co nie udało się Katarzynie II, Aleksandrowi, Mikołajowi czy Suworowowi, uda się

towarzyszowi Soso. Plan był banalny – z dala od świadków, z dala od zachodniego świata, unicestwić ten „najgorszy, polski sort” – intelektualną elitę kraju. Z dziką satysfakcją chwyтали kolejnego wojskowego i stawiali go nad brzegiem wykopanego grobu. Raz za razem dźwięk odbezpieczanej broni. Strzał w tył głowy i ta polska, burżuazyjna, znienawidzona elita przestaje być zagrożeniem. Beładnie rozrzucone ciała poległych zapełniają w kilka chwil wcześniej przygotowane doły. Ten piękny, brzozowy las ma być ich grobem... świadkiem ich strasznego cierpienia. Sowietci nie wiedzą jednak, że historia upomni o poległych w katyńskim lesie.

**Nikt się nie dowie** 3 grudnia 1941, Moskwa.

Generał Władysław Sikorski siedział zadumany w starym, wytartym fotelu sprowadzonym prawdopodobnie gdzieś z Bliskiego Wschodu. Wraz z generałem Władysławem Andersem byli zaniepokojeni. Jak tworzyć polskie oddziały bez kadry dowódczej? Jak szkolić ludzi, którzy nie potrafią utrzymać broni w ręce? Poza tym... gdzie podziła się wielotysięczna grupa polskich oficerów zatrzymanych przez Sowietów w 1939 roku? Setki pytań i ani jednej racjonalnej odpowiedzi ze strony Stalina. Wizyta w Moskwie nie przyniosła rezultatów. Odpowiedź władz radzieckich, jakoby rodacy przetrzymywani w specjalistycznych obozach NKWD uciekli, nie zasługiwała na jakikolwiek komentarz. Zasugerowano w trakcie spotkania, że zbiegli do Mandżurii, hmm... kilkanaście tysięcy ludzi niepostrzeżenie przedostało się do oddalonej o wiele tysięcy kilometrów krainy? Ta opowieść nie mogła być prawdziwa, tak samo, jak słowa Stalina, który utrzymywał, że nie wie, jakie są obecnie losy polskich oficerów.

**Dowód** Kwiecień 1943, Katyń

Informacje, jak i miejsce podane przez rosyjskich chłopów - Kriwoziercewa i Kisielowa - okazały się prawdziwe. Po przekopaniu ziemi, oczom robotników ukazał się przerażający, mrozący krew

w żyłach widok. W jednej chwili początkowe zdziwienie przemieniło się w bezsilność, a następnie rozpacz. Kości, resztki mundurów, czaszki z charakterystycznymi otworami, zdawały się być częścią katyńskiej ziemi. I guziki, wszędzie guziki z polskich żołnierskich mundurów. Niemieckie władze natychmiast wydały polecenie stworzenia komisji ekshumacyjnej, która rozpoczęła prace

pod przewodnictwem profesora Gerharda Buhtza. Jaki cel postawił sobie Buhtz? Jakie było polecenie Adolfa Hitlera? Co mogli w konsekwencji zyskać Niemcy, obnażając ohydny zbrodnię Sowietów?

**Pretekst** 25 na 26 kwietnia 1943, Moskwa

Podanie przez niemieckie radio informacji o odnalezieniu grobów katyńskich było niebezpieczne, ale jednocześnie dawało wiele możliwości. Wymagania stawiane przez rząd londyński nie podobały się Sowietom. Odkrycie zbrodni dawało możliwość zerwania rzekomego sojuszu. Rząd ZSRR dodatkowo zerwał stosunki z Polską. Powód? Współpraca z hitlerowską władzą. Od tej pory będzie to podstawowy zarzut stawiany tym Polakom, którzy jeszcze wiele lat po wojnie będą starali się walczyć o wolną Polskę. Hitlerowska Rzesza, podając opinii publicznej informacje o znalezionych ciałach, nie kierowała się moralnością czy humanitaryzmem. Korzystając z okazji chciała odwrócić uwagę od zbrodni wojennych, których dopuścili się sami niemieccy mordercy. Warto pokazać światu okrucieństwo, które nie pochodziło jedynie z żydowskich gett, czy obozów masowej zagłady.

Chodziło o przysłonienie dzieła Auschwitz-Birkenau czy Treblinki. Ukazanie mordów dokonanych przez Sowietów, rzekomo w imię sprawiedliwości, rozpoczęło propagandową przepychankę, której celem bynajmniej nie było oddanie hołdu bestialsko zamordowanym w 1940 roku Polakom.

**„Nie mógł żyć w kłamstwie. Wolał umrzeć za prawdę”** 21 marca 1980, Kraków

Na Rynku Głównym stanął mężczyzna w masce, w dłoni ścisnął łańcuch. Zdawał się nie dostrzegać otaczającego go tłumu. Przywiązał się do studzienki. Była godzina 7.30, gdy ogień zajął ciało mężczyzny. Z jego kieszeni wystawały butelki, zapewne wypełnione benzyną. Wokół niego zebrał się tłum ludzi. Niektórzy próbowali go ratować, ale mężczyzna nie chciał zostać ocalony. Na jego piersiach wisiała tabliczka z napisem: „Płatni przez katyńskich morderców renegaci wyrzucili 15-letniego jedynaka ze szkoły. Z solidnej piekarni zrobili knajpę. Jedynak rozpił się. W. Badyłak”.

**W imię stalinizmu?** 13 kwietnia 1990, Moskwa

Komunikat TASS został nadany niespodziewanie. „Jedna z cięższych zbrodni stalinizmu”, tak określano mord dokonany przez NKWD. Historia ZSRR ponownie została naznaczona przelaną krwią. Oficjalnie stwierdzono, że winę ponoszą Beria, Mierkułow, a także ich współpracownicy.

Czy rzekomy żal i pozorne ubolewania są jednak w stanie, chociaż w maleńkiej części, ukoić tę stratę? Czy oprócz wymienionych osób już nikt inny nie ponosi winy za bestialstwo ukrywane przez wiele dziesiątek lat? Czy to oszczędne "przyznanie winy" miało być rekompensatą za wyniszczenie polskiej elity intelektualnej?

***„Czyńcie to, co możecie. Bóg zrobi to, czego wy nie możecie zrobić.” św. Jan Bosko***

**"Nie, wybieram zamordowanych, a nie morderców"** 21 września 2007, Sosnowiec

Seans się skończył, a sala kinowa powoli pustoszała. Została w niej jedynie kobieta. Film musiał wyrzucić na niej duże wrażenie. Jej twarz była zaczerwieniona od płaczu. Prawdopodobnie nikt na sali nie

był

był tak wstrząśnięty wspomnieniami tamtych lat, nikt nie nastuchiwał przez lata kroków na schodach, oczekując powrotu ojca. W końcu nikt nie otrzymał pakunku od Komisji... z rzeczami, które do dzisiaj są relikwiami, jej relikwiami. Ten film był wspomnieniem największego bólu, jaki przeżyła, bólu, który rozdzierał jej serce przez cały okres rządów w Polsce „morderców z katyńskiego lasu”.

Na ekranie wyświetlały się napisy: "Katyń, reżyseria Andrzej Wajda". Zaczęła szukać w torebce chusteczek. Nie znalazła ich, więc postanowiła jak najszybciej opuścić salę. Wyszła przed budynek kina, przez kilka minut oddychała głęboko, jednocześnie nie mogąc złapać oddechu. Rozbrzmiał dźwięk telefonu. Po krótkiej rozmowie na jej twarzy zagościł uśmiech.

- Zostałam prababcią - powiedziała sama do siebie. - A więc życie zwyciężyło - dodała cicho.

**Pamięć** 13 kwietnia 2017, Warszawa.

Przez bramę z napisem „Muzeum katyńskie” przeszły dwie osoby. Dopiero gdy wyłoniły się z cienia, można było rozpoznać, kim byli zwiedzający. Starsza, niezbyt wysoka kobieta trzymała za rękę chłopca, zapewne swojego wnuczka. Chłopiec nie mógł mieć więcej niż 10 lat. Szli chwilę w ciszy, gdy nagle dziecko się zatrzymało.

-Babciu, czy oni wszyscy naprawdę zginęli w taki sposób? - zapytał chłopiec.

-Tak, dziecko. Zbrodnia katyńska, to jedna z największych zbrodni dokonanych przez władze ZSRR, która była ukrywana przez lata - odrzekła kobieta.

Chłopiec milczał, musiał analizować słowa swojej opiekunki. Kobieta ruszyła dalej w stronę przystanku tramwajowego. Co wnuczek rozumiał z tej wyprawy w przeszłość? Może to nie było potrzebne?

Może lepiej żyć w świecie bez wspomnień, bez tego całego okrucieństwa, bez pamięci o tych, którzy na zawsze pozostaną jedynie w jej pamięci....

Zamyśleni, prawie nie zauważyli nadjeżdżającego tramwaju. Gdy do niego wsiedli i upewnili się, że trafią nim do domu, chłopiec zadał kolejne pytanie:

-Babuniu, a co możemy teraz dla nich zrobić?

-Pamiętać - odpowiedziała staruszka, starając się ukryć przed wnukiem sphywające po policzkach tzy.

### ***Bibliografia:***

- zasoby Muzeum Katyńskiego w Warszawie
- [http://lustrzyki.edu.pl/przedmioty/historia/materialy\\_edu/klasa\\_3/katyn.htm](http://lustrzyki.edu.pl/przedmioty/historia/materialy_edu/klasa_3/katyn.htm)
- <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/93387,Nie-mogl-zyc-w-klamstwie-Historia-Walentego-Badylaka.html>
- <https://offbeatkrakow.pl/walenty-badylak-samospalenie-na-krakowskim-ryнку/>
- <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2921826,Samospalenie-Walentego-Badylaka-krzyk-protestu-przeciw-ukrywaniu-prawdy-o-Katyniu>
- <https://katyn.ipn.gov.pl/kat/histori/walka-o-prawde/przyznanie-sie-rosji>
- <https://dzieje.pl/aktualnosci/30-lat-temu-zsrs-przyznal-sie-do-zbrodni-katynskiej>
- <https://muzeum1939.pl/wojennydzien-podpisanie-przez-gen-wladyslawa-sikorskiego-i-jozefa-stalina-deklaracji-o-walce-z/aktualnosci/5040.html>
- <https://warhist.pl/polska/wizyta-sikorskiego-w-moskwie-i-uklad-ze-stalinem/>
- <https://www.polskieradio.pl/39/156/artykul/795231,zbrodnia-katynska-na-rozkaz-stalina>
- [https://www.rmf24.pl/raporty/raport-katynrocznica/katynrocznicahistoria1#utm\\_source=paste&utm\\_medium=paste&utm\\_campaign=chrome](https://www.rmf24.pl/raporty/raport-katynrocznica/katynrocznicahistoria1#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome)
- <https://historia.org.pl/2015/07/18/odkrycie-masowych-grobow-w-katyniu-w-1943-roku-foto/>
- <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/94293,Niemcy-w-Katyniu-w-1943-roku.html>
- [https://pl.m.wikisource.org/wiki/Decyzja\\_katy%C5%84ska\\_z\\_5\\_marca\\_1940](https://pl.m.wikisource.org/wiki/Decyzja_katy%C5%84ska_z_5_marca_1940)
- <http://muzhp.pl/pl/e/1234/mord-w-katyniu-wywiad>

- <https://katyn.ipn.gov.pl/kat/ludzie/swiadcowie/12174,Rosjanie.html>
- film "Katyń" reżyseria A.Wajda
- film "Katyń-ostatni świadek" reżyseria P.Szkopiak